

# Z petrarki

Chcecie wiedzieć, co cierpię, rówiennicy moi?  
Odmaluję najwierniej, ile pióro zdoła.  
Mary ja dotąd pośród pamiątek kościoła  
Myślą gonię i duch mój o przeszłości roi.

Tu zwykła igrać, ówdzie zamyślona stoi,  
Tam z niechęcią twarz kryła, tu mię okiem woła,  
Tu gniewna, tam posepna, tu znowu wesoła,  
Tu swe lica w łagodność, tu w powagę stroi.

Tam piosenkę nuciła, tu mi dłoń ścisnęła,  
Tu usiadła, tam naszej rozmowy początek.  
Stąd biegła, tu na piasku imię moje kryśli,

Tam słówko powiedziała, tu z cicha westchnęła,  
Tam się zarumieniła – ach! wśród tych pamiątek  
Wiecznie miota się serce i płaczą się myśli.